N 2. ROK 1835. SOBOTA 3 STYCZNIA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące Złp. 12. miesięczne złp. 5.

IMIONA RZYMSKIE.
Dziś Martyniana B.

IMIONA SŁAWIANSKIE.
Dziś Siemisław.

Gazeta Krakowska.

Obserwacye Meteorologiczne.

Dzień godz:	Barometr do 0 0 R red w miarze Paryzkiey	Stopnie ciepla podług Reaumura	Psychrometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi.
7	628	— 3, 6	1, 51	Zachodni średni	Pochmurno	
12	8, 402	— 0, 0	1, 57	Pł. Zachodni mocny	„ „	
3 3	8, 326	— 1, 6	1, 63	„ „	„ „	Deszcz
9	8, 421	— 0, 8	1, 77	„ „	„ „	

Część Urzędowa.

Nr 5403.

WYDZIAŁ DOCHODÓW PUBLICZNYCH I SKARBU
Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu

Stósownie do postanowienia Senatu Rządzącego z d. 9 grudnia 1834 r. N. 5837 podaje do wiadomości, iż summa złp. 1000 fundusz wsparcia górników przy kopalniach skarbowych Jaworznickich użytych, składająca, i w kassie główney znaydująca się, na pewną hypotekę jest do wypożyczenia za opłatą procentu 5 od 100 ratami półrocznemi *decursive* i z zastrzeżeniem spłacenia jey za półrocznem wypowiedzeniem.— Kto przeto życzy sobie powyższą summę wypożyczyć, zechce się do Wydziału na piśmie zgłosić, z załączeniem dowodów o legalności hypoteki przekonać mogących, a mianowicie tytułu posiadania realności w kraju tuteyszym położoney, i wyciągu hypotecznego stan teyże realności wyjaśniającego, poczem dalsza informacya wydaną mu będzie.

Kraków dnia 22 grudnia 1834 r.

X. Bystrzonowski.
Nowakowski Sekr.

MY PREZES I SENATOROWIE
Wolnego Niepodległego i Sciśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Wiadomo czynimy; iż

TRYBUNAŁ
Pierwszey Instancyi
Wolnego Niepodległego i Sciśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Wydał wyrok następujący:

Działo się w Krakowie w domu Władz Sądowych na Audyencyi publiczney Trybunału pierwszey Instancyi Wolnego Niepodległego i Sciśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu, dnia trzynastego Grudnia tysiąc ośmset trzydziestego czwartego roku, o godzinie czwartey z południa.

Wydział Pierwszy

Obecni

Krzyżanowski Vice-Prezes,
Dudrewicz (*Sędziowie*
Dymidowicz (
Janicki Pisarz.

w zastępstwie urzędu publicznego

podpisano) *J. Krzyżanowski, Janicki.*

W skutku podaney prośby w dniu dzisieyszym do N. 5080 Dziennika Trybunału przez Jana Kantego Rzesińskiego Adwokata w imieniu Ludwika Hüter czyniącego od Karola Blancka, Alexandra Gontard et Sohn, Schwabe et Harman, ustanowionego pełnomocnika w przedmiocie ogłoszenia upadłości handlu pod Firmą Noa Jacobsohn w mieście Żydowskiem przy Krakowie pod L. 70 prowadzonego. Po wysłuchaniu wniosku urzędu publicznego.

TRYBUNAŁ

zważywszy, iż Ludwik Hüter pokładanemi wyciągami z ksiąg handlowych przez Notaryuszów właściwych poświadczonemi, mianowicie.

a) Handlu pod Firmą Karola Blancka w Lipsku z dnia siedemnastego Października b. r. na summę tysiąc czterysta siedemdziesiąt dziewięć talarów, pietnaście groszy w pruskim courancie.

b) Handlu pod Firmą Schwabe et Herman w Hamburgu Imo z jarmarku Lipskiego tysiąc ośmset trzydziestego roku, na summę sto sześćdziesiąt talarów, szesnaście groszy, 2do z jarmarku Lipskiego jubilate tysiąc ośmset trzydziestego czwartego roku, na siedmdziesiąt sześć talarów w courancie pruskim.

c) Handlu Alexandra Gontard et Sohn w Lipsku na czterysta dziewięćdziesiąt trzy talarów w courancie pruskim.

d) Nakoniec wexlem przez Noa Jacobsohn na summę tysiąc sześćset sześćdziesiąt jeden talarów dziewięć groszy w pruskim courancie na jarmarku Lipskim jubilate tysiąc ośmset trzydziestego czwartego roku z terminem wypłaty na S. Michał tegoż roku na rzecz tegóż handlu Alexandra Gontard et Sohn wydanym, a następnie protestem w Lipsku w dniu osmym Października b. roku przez Notaryusza Müllera, a co do należytości *ad a) b) c)* protestami w Krakowie w dniu 10 Grudnia b. r. przez Notaryusza Jaroszewskiego spisanemi, dowodzi niewypłacalność handlu pod Firmą Noa Jacobsohn.

Zważywszy

iż według art: Igo księgi trzeciey kodexu handlowego, każdy handel prowadzący a płacić ustający jest w stanie upadłości, stan zaś takowy handlu pod Firmą Noa Jacobsohn admówieniem wypłat należytości handlowych oraz do wexlu przypadających, jest udowodnionym.

Zważywszy

iż zadyktowana przez Richle Jacobsohnową pozostałą wdowę w protestach obrona, że z powodu agitującey się pertraktacyi po śmierci jey męża Noa Jacobsohn dla zachodzącego interessu małoletnich i nieukończonego dotąd inwentarza długi z handlu przypadające, wypłaconemi bydź nie mogą, na uwagę Sądu zasługiwać nie może, bowiem handel pod Firmą Noa Jacobsohn dotąd exystujący, jak niemniey wszelki majątek pozostały jest rękoymią wierzycieli i zabezpieczonym bydź winien.

Zważywszy nadto

że Richla Jacobsohnowa po zaszłey śmierci męża prowadząc handel, korzyści z tegoż handlu pobiera, a tak również dla wierzycieli jest odpowiedzialną.— Gdy nakoniec nie przytacza, aby oddzielny swój majątek posiadała, i pod rządem posagowym co do stosunków majątkowych z niegdy swym mężem Jacobsohnem żyła, a tem samem daje domniemanie z art: 1393 kodexu Cywilnego, że żyła pod rządem wspólności, za długi więc męża odpowiadać winna, z tych przeto przywiedzionych zasad

TRYBUNAŁ

w myśl artykułu pierwszego i trzyastego księgi trzeciey kodexu handlowego, handel pod Firmą Noa Jacobsohn w mieście Żydowskiem przy Krakowie pod L. 70 prowadzony, za upadły uznaje, czas otwarcia teyże upadłości od dnia pierwszego Październuika b. roku jako daty uchybionego terminu wypłaty wexlu, zakreśla, a następnie wzywa Sąd Pokoju okręgu 2go miasta Krakowa, o niezwłoczne przyłożenie pieczęci na upadłym handlu, na rzeczach i ruchomościach tak Noa Jacobsohna jak i pozostałey wdowy Richli Jacobsohnowey bez względu na dzień świąteczny, nawet po zachodzie słońca, Kommissarzem upadłości Sędziego Trybunału Dudrewicza mianuje, na Kuratorów zaś Jana Kantego Kleszczeńskiego Adwokata i Jakoba Adlera wyznacza. Co się zaś tyczy żądania zabezpieczenia osoby pozostałey wdowy Richli Jacobsohnowey i ręczyciela Leibla Torbe.

Zważywszy

że z postanowienia na wolności Richli Jacobsohnowey żadna obawa w uszczerbku massy nie zachodzi, a co do Leibla Torbe, gdy Ludwik Hüter nie składa dowodu, aby tenże był ręczycielem handlu pod Firmą Noa Jacobsohn przeto

TRYBUNAŁ

Ludwika Hüter z żądaniem powyższem na teraz oddala, wpis w ilości złotych polsk: 120 ustanawiając, który w biórze Pisarza Trybunału złożonym bydź ma, do wręczenia wyroku Woźnego Grzybowskiego wyznaczając, osądzono w pierwszey instancyi z exekucyą bez kaucyi pomimo oppozycyi.

(podpisano) *J. Krzyżanowski. Janicki.*

Zalecamy i rozkazujemy etc.

(podpisano) *J. Krzyżanowski, Janicki,*

Zgodność niniejszey kopii z wyrokiem oryginalnym w aktach Trybunału pozostałym zaświadcza Pisarz Trybunału I. Instancyi Rzeczypospolitey Krakowskiey.

Janicki.

My prezes i senatorowie
Wolnego Niepodległego i Ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.
wiadomo czynimy: iż

TRYBUNAŁ

Pierwszey Instancyi
wydał wyrok następujący:

Działo się w Krakowie w domu Władz sądowych na Audyencyi publiczney Trybunału I. Instancyi Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego miasta Krakowa i Jego Okręgu, w Piątek to jest dnia 19 Grudnia, tysiąc ośmset trzydziestego czwartego roku:

Wydział drugi

Obecni

Kopf O. P. D. Sędzia Prezydujący.
Friedlein Sędzia.
J. Strożecki Zastępca Sędziego.
Miętuszewski Pisarz.

W skutek żądania P. Karola Haensl fabrykanta wyrobów jedwabnych, w Wiedniu zamieszkałego, przez pełnomocnika P. Wincentego Szpor Adwokata O. P. D. wniesionego, względem ogłoszenia upadłości handlu Star: Hilel Klingberg, handel bławatny w Kazimierzu przy Krakowie, pod L. 83 utrzymującego, po złożeniu dowodu, że Klinberg est handlującym.

TRYBUNAŁ

zważywszy, iż P. Karol Haensl pokładanym protestem w dniu 15 Grudnia r. b. przez P. Ignacego Szpor Notaryusza spisanym, dowodzi, że Star: Hilel Klingberg, wypłaty wexlu na 498 zł. rens: w konwen: mon: w dniu 3 Sierpnia 1834 r. z terminem wypłaty, za miesięcy cztery w Presburgu trassowanego, i przez Star: Hilela Klingbergza akceptowanego odmówił, z powodu: że nie jest w stanie teraz wexlu tego wypłacić na zasadzie art: 1, 13, 15, i 19 kodexu handlowego księgi III, handel bławatny Star: Hilela Kling-

berg za upadły z dniem 15 Grudnia 1834 r. ogłasza, Kommissarzem upadłości z grona swego Sędziego Friedleina, zaś Kuratorami temczasowemi PP. Golęberskiego Adwokata i Juliusza John kupca mianuje, i zarazem wzywa Sąd Pokoju, Okręgu II. W. M. Krakowa, o niezwłoczne przyłożenie pieczęci na upadłym handlu w Kazimierzu pod L. 83, i całym majątku star: Hilel Klingberg, a Dyrekcyą Policyi, o dodanie upadłemu straży policyjney. Do wręczenia wyroku Kaspra Szczygielskiego wyznacza, wpis w kwocie złp. 15 ustanawia, co postanowiono mocą wyroku w I. Instancyi, z exekucyą temczasową wydanego.

(podpisano) *Kopf*
Sędzia Prezydujący.
Miętuszewski Pisarz.

Zalecamy i rozkazujemy wszystkim Komornikom etc.

(podpisano) *Kopf*, *Miętuszewski* Pisarz.
Zgodno z oryginałem zaświadczam
J. Miętuszewski.

---

45 korcy i 10 garncy żyta, wdrodze exekucyi sądowey zajętego, będą dnia 5 Styeznia r. 1835 o godzinie 10 z rana w domu na Kleparzu przy Krakowie pod N. 24*f*5. stojącym a zaś tegóż samego dnia i roku o 3 godzinie z południa, odzież męzka w Sukiennicach Miasta Krakowa przez publiczną licytacyą za gotową srebrną monetą sprzedane.

Kraków d. 29 Grudnia 1834 r.
Woyc: *Dziarkowski* K. S.

Ceny Bydla z Targu d. 30 *Grudnia* 1834.

Wół ważący mięsa font. 550 kosztuje złp. 198; ditto 500 złp. 180; ditto 450 złp. 144; ditto 400 złp. 132; ditto 250 złp. 93; Krowa średnia karmna 300 złp. 102; ditto chuda 150 42; Ciele średnie 39 złp. 13 gr. 15; Wieprz średni karmny złp. 69; ditto chudy złp. 33.

Przekonali się i w komplecie ułożono (podpisano) *Peszke*, *Kasprzycki* WW. G. M.
Golembiowski K. T.

Część Polityczna.

WIADOMOŚCI Z OSTATNIEY POCZTY.

Paryż 18 *Grudnia.* Dzisieyszy Monitor zawiera postanowienia królewskie rozwiązujące pierwszy oddział szkoły politechniczney paryzkiey, z poleceniem, ażeby uczniowie do niego należący, do domu rodziców swoich odesłani zostali. Wiadome nieprzyzwoite sprawienie się tey młodzieży, do którego niewczesna w pewnym względzie surowość półkownika Thouvenel dała powód, było przyczyną powyższego rozwiązania.

Dziennik *Sentinelle des Pyrénees* podaje ogólną siłę zbroyną karlistów na 19,000 piechoty, 600 jazdy i 10 kompanii gidów, stanowiących straż junt prowincyonalnych.

Dnia 19 *Grudnia.* Na obiedzie który dawał hrabia Pozzo di Borgo, w dzień Imienin Nayjaśnieyszego Cesarza Wszech Rossyi, i który był nader świetny, uważano pomiędzy gośćmi lorda Brougham, xięcia Talleyranda, xięcia Decazes, Pana Dupin, i wszystkich ministrów, tudzież wielu deputowanych i parów Francyi. Hotel rossyiskiego posła wspaniale był illuminowany. Około dziewiątey z wieczora, znaydowali się tam także xiążęta Orleans i Nemours.

Dnia 20 *Grudnia.* Dzisieyszy dziennik *Messager* z powodu wczorayszéy depeszy telegraficzney o zaszłych potyczkach w Hiszpanii, czyni następującą uwagę: »Rzecz jest zastanawiająca, że rząd nasz odebrał wczoray dopiero przez telegraf wiadomości tak dawney daty. Dziś rano odebraliśmy pismo z teatru woyny, w którém zawierają się dosyć dokładne szczegóły o potyczce pod Carascal, która nie 12go lecz 13go grudnia zayść miała. Karliści stracili w niey około 325 ludzi w ranionych i zabitych, i 56 do niewoli zabranych. — Woysko królowéy podaje ze swey strony 189 ranionych i zabitych. — Wiadomości z Arragonii zdają się także bydź pomyślne. Karliści w tey prowincyi niemogli żadnych postępów uczynić a w Biskai zaczyna się niemęztwo szerzyć

Podpółkownik dowódzca Tafalli, pisze pod dniem 13 do kapitana jeneralnego Espeletta: »Wczoray rozpoczęła się walka; — w chwili naykrytycznieyszey przybyła kolumna 200 ludzi, którą naczelny wódz wyprawił nocą z Pampeluny, równie jak półkownik Gurrea, który z Artajony pośpieszył na plac boju. W kilka minut przyszło do strasznéy rzezi zrządzonéy w szeregach powstańców; 400 ludzi ubitych, i wszystkie bagaże im zabrane. Ciskali oni broń i uciekali w naywiększym popłochu. Woyska Królowéy Imci okazały naywiększe męztwo. Naczelny wódz (Mina,) chociaż chory, przybył z 12 ludźmi. Strata nasza wynosi 6. zabitych i kilku ranionych.» — »Ostatnia ta wzmianka, wystarczającą jest na podanie w wątpliwość całego listu.»

Dnia 22 *Grudnia.* Dodatek nadzwyczayny do dziennika *Latarnia morska* wydawanego w Bajonnie, zawiera następujący list z Pampeluny pod d. 14 który obeymuje szczegóły odniesionych korzyści krystynów nad karlistami: »Jenerał Mina uwiadomiony został dnia 11 o poruszeniu powstańca Erazo, celem uderzenia na jenerała Lorenzo, który szedł z dowozem żywności od Tafalli. Wysłał natychmiast trzech swoich adjutantów do półkownika Okanna, który stał z 3ma batalionami w Villaba, z rozkazem, aby był w pogotowiu do marszu.— Woyska te, dostały o godzinie 2 z północy ostre ładunki, i poszły na spotkanie nieprzyjaciela.— Jenerał Mina, z resztą swych adjutantów udał się do Carascal, punktu na którym miał się znaydować półkownik Okana, i skoro się przekonał, że wszystkie rozkazy wypełnione zostały, wrócił do Pampeluny. W chwilę po jego powrocie, doszła go wiadomość, że ogień już się rozpoczął; natychmiast wsiadł znowu na konia, i udało mu się zupełne nad nieprzyjacielem odnieść zwycięztwo. Ulani prowincyonalni pod rozkazami jener. Iriarte, wykonali świetny attak, a pierwszy batalion 4go półku gwardyi królewskiéy, rzucił się na nieprzyjaciela z bagnetem w ręku. Po niedługim odporze, zaczęli uciekać karliści na wszystkie strony, przeszło 200 zabitych pozostawiwszy na placu. Mina powrócił wieczorem z jenerałem Lorenzo i transportem do Pampeluny; ale pobojowisko zostawil w posiadaniu półkownika z 3ma batalionami piechoty. Wczoray rano, opuścił znowu jenerał Mina Pampelunę, dla dalszego ścigania powstańców. W południe pisał z Montreal, że strata nieprzyjaciela była daleko większą niż z początku mniemano, i że karliści trwogą przerażeni, nigdzie placu niedotrzymali. Jenerał ten nocował w Urroz, i dziś daley ścigał nieprzyjaciela.

Przypisek. Tey chwili odbieramy rapport brygadyera Lopez, zdany naczelnemu wodzowi pod dniem 12 z Sorlada, w którym znayduje się taki ustęp: »Mam honor JWPanu donieść, że stojący tu karliści, zostali dziś pobici przez woysko królowey. Jazda nasza cudów waleczności dokazywała, podobnież i piechota nic do życzenia niezostawiła. Strata nieprzyjaciela jest znaczną; moja dywizya liczy około 160 ranionych.» Hrabia Espeletta kapitan jeneralny Aragonii, ogłosił dnia 15 w Saragossie następującą depeszę półkownika Mendobil dowodzącego w Tafalli, o potyczce pod Carascal:

»*Tafalla* 13. *grudnia po południu o g.* 2.

»Jenerał Lorenzo wyszedł z tąd dnia 11. b. m. z kolumną wynoszącą 1000 piechoty i 140 jazdy, dla przeprowadzenia wielkiego dowozu żywności i drzewa do Pampeluny. Erazo usiłował obsaczyć go o północy z trzema batalijonami piechoty, co się mu nieudało. — Nazajutrz Lorenzo napadnięty został przez tegoż pod Carascal; jenerał puścił transport pod zasłoną dostateczney siły, i rozpoczął bardzo żywą potyczkę z powstańcami, którzy uporczywie korzystać zamierzyli z swéy siły przemagającéy. W pośród tak krytycznych okoliczności, pokazało się na placu boju 200 ludzi, których naczelny wódz z Pampeluny nadesłał, a półkownik Gurreau przybył pod tenże czas z Artajony, tak, że w krótce, krwawą rzeź sprawili w szeregach roko-

szanów. Ludzie strzegący taborów zapewniają, że nieprzyjaciel stracił do 400 zabitych, i że wielka liczba powstańców rzuciła broń dla łatwieyszey ucieczki. Strata nasza wynosi 6 zabitych i kilku ranionych. — (Jest to, to samo pismo, któreśmy wczoray umieścili, zupełnie z powyższemi rapportami niezgodne.) — Woyska królowey okazały nadzwyczayne męztwo.» — Kapitan jeneralny Arragonii ogłasza jednocześnie, następującą depeszę jenerała Oraa, zawierającą bliższe szczegóły o potyczce zwiedzioney z Zummalacarreguy: »*Mendoza dwunastego grudnia.* Z wielką radością donoszę WPanu kochany jenerale, że waleczni pierwszey dywizyi naszey pobili na głowę powstańców, którzy pełni ufności w poprzednio odniesionych korzyściach, — wydali naszym bitwę na równinach Nazar, Azarta, Mendoza, i Piedramillera, w 700 piechoty, 500 jazdy z dwoma działami. Prawe swe skrzydło oparli o pustynie Destinada, lewe o skały, osadziwszy mocno stanowiska Sierra Piedramillera trzema korpusami swojego woyska. Jazda ich zasłaniała to skrzydło. — Zastępy nasze wyruszyły naprzód przez San Gregorio, Muez i Ubago. — Pierwsza brygada mey dywizyi, dowodzona przez półkownika Barrenę, okrążyła lewe skrzydło nieprzyjaciela i opanowała Sierrę, podczas gdy środek nasz napadnięty przez dwie kolumny, chwiać się zaczął i waleczny brygadyer Lopez, wsparty dwiema batelionami piechoty, z jazdą swą na nieprzyjacielską uderzył, i zmusił ją do odwrotu. Ogień i ściganie nieprzyjaciela, od wpół do trzeciey z południa, trwał aż do pół godziny przed zachodem słońca. Dla tego niepodobieństwem jest podać istotną nieprzyjaciela stratę, która musi bydź znaczną. My straciliśmy 200 ludzi; lecz pomimo tey straty, dzień wczorayszy jest nader ważnym dla sprawy Krolowey; ponieważ ożywił na nowo męztwo naszego woyska, a w szeregi powstańców rzucił postrach i zamieszanie; słowem że to był dzień chwały! Jak tylko nadesłane mi będą wszystkie szczegóły tey bitwy, pospieszę z udzieleniem ich WPanu. Tymczasem go zapewnić mogę, że dowódzca jazdy powstańców Espinoza, znayduje się pomiędzy zabitemi. Buntownicze karlisty, ośmieleni napadnieniem Viany i Alegrii, rozumieli, że ich zastępy, zdolne są mierzyć się z naszemi. Jeden dzień zniweczył ich nadzieje.» —

Londyn 20 *Grudnia.* Dziennik *Standartd* ogłasza dziś dodatkowo następujące mianowania: Sir J. Clerk i Sir T. Fremantle, sekretarzami izby skarbowey; — lord Margborough, pocztmistrzem jeneralnym; lord Lousther podskarbim marynarki i prezesem izby handlowey. — Urząd admiralicyi składać się będzie a następujęcych osób: hr. Grey, Sir J. Cockburn, Sir J. Beresford, Sir C. Rowley, PP. Maurise Fitzgerald i Denosou, sekretarze.

Podług dziennika *C ou rri*, znaczonym został na posłannika do Persyi, celem powinszowania nowemu szachowi wstąpieniana tron. (*G. P. S.*)

WIADOMOŚCI Z POPRZEDNICH POCZT.

Lwów 16 *Grudnia.* Gazeta tuteysza z Rozmaitościami przechodzi od d. 1 Stycznia 1835 r. pod redakcyą Jana Nepomucyna Kamińskiego.

Nadzwyczayny dodatek do Nr. 51 Rozmaitości lwowskich, zawiera porównanie arcydyecezyi lwowskich obrządku łacińskiego i grecko-unickiego między sobą, oraz porównanie arcydecyecezyi lwowskiey obrządku grecko-unickiego z dyecęzyą przemyską tegoż obrządkn.

Okazuje się z tych wykazów, że r. 1832 było w arcydyecezyi lwowskiey księży obrz. łac. do pełnienia służby duchowney użytych 330, a obrz. grecko unic. 923.

W 10 wschodnich cyrkułach (1) lwowskim żołkiewskim, złoczowskim, brzeżańskim, stryjskim, stanisławowskim, kołomyjskim,

---

(1) Galicya ma w ogóle 19 cyrkułów.

tarnopolskim, czortkowskim, czerniowieckim liczą wyznawców obrz. łac. 415,520 a obrz. grecko-unickiego 1,277,511; w pomienionych zatem cyrkułach tylko ⅓ mieszkańców wyznaje obrządek łaciński. Naymniey wyznawców obrz. łac. jest w cyrkule stryyskim. Na Bukowinie, gdzie massa ludu jest wyznania grecko-oryentalnego (rossyjskiego), liczba katolików jest większa niż Greków unitów.

Arcydyecezya lwowska obrz. łac. liczy naymniey plebanii, a w proporcyi naywięcey seminarzystów, klasztorów i zakonników (2) przeciwnie zaś arcydyecezya lwowska obrz. grecko-unic. ma naywięcey plebanii, potrzebuje naywięcey księży, ma naymniey seminarzystów, a przy nieznaney liczbie zakonników (3) nie może się wielkiey od nich spodziewać pomocy.

Wiadomo, iż Galicya, liczy teraz do 4,300,000 mieszkańców. Ogół całey ludności obrzędu grecko-unickiego wynosi roku 1834 podług powyższych wykazów, 1,917,040, a wyznawcy dzielą się na 2 dyecezye: lwowską i przemyską. Tamta liczy 1885 cerkwi i 923 księży; ta ostatnia 1300 cerkwi i 604 księży. Razem więc ma Galicya 3185 cerkwi i 1527 księży obrz. grecko-unickiego. W cyrkułach zachodnich galicyi: wadowickim, bocheńskim i tarnowskim, niemasz żadney cerkwi i żadnego duchownego obrzędu grecko-unickiego. Wyznawcy tego obrządku zamieszkują galicyę idąc ku wschodowi: w górach zacząwszy od cyrkułu sandeckiego, a na równinach, od cyrkułu rzeszowskiego.

Paryż 12 *Grudnia.* Dnia 9 b. m. zaszły niespokoyności w szkole politechniczney. Zaraz atoli przywrócono porządek.

List z Marsylii pod d. 4. b. m. wyraża: »Odebrane tu listy kupieckie z Tripolis pod d. 24 Listopada, przepowiadają bliskie smutne wypadki. Sidi Ali nie mógł długo utrzymać się przeciw rywalowi swemu. Powstańcy rozpoczęli działania zaczepne, i ściśle zamknęli miasto, które codzień jest zagrożone szturmem. Pospólstwo w mieście zrabowało i zburzyło dom konsula angielskiego, który ledwo się sam ratował i ocalenie życia winien pomocy, jakiey doznał od straży przyboczney Sidi Ali. Potem zdarzeniu, udał się Pan Warington na wieś, gdzie mieszka w pośród powstańców i obecnością swoją pokrzepia ich odwagę. Ma on teraz otwarciey popierać stronę Mesarata, który od kilku dni bombarduje miasto. Sidi Ali ogłosił wprawdzie brzegi powstałych okolic za będące w stanie blokady; lecz gdy Anglija nie uznaje tey blokady, łatwo będzie powstańcom dostawać ammunicyą z Malty, a basza nie ma statków wojennych, któreby temu przeszkodzić mogły. Korweta angielska »*Favorite*» samowolnie zatrzymała okręt sardyński, który dwóch poymanych w niewolę powstańców chciał z warowni Torguna sprowadzić do Tripolis; uwolniła ona obydwóch tych jeńców. Po wypadku d. 9 Listopada żaden okręt kupiecki nie odważył się zawinąć do Tripolis, bo przez oddalenie się bryga francuskiego »*Plinure*», wzmogła się zuchwałość powstańców. Nietylko życie i własność tamecznych europeyczyków są zagrożone niebespieczeństwem; lecz oraz trzeba się obawiać zatargów między Francyą i Anglią, jeźli ostatnia nie odwoła wkrótce konsula swego, co jednak zdaje się teraz mniey podobnem do prawdy, niż dawniey, gdyż Warrington jest torysem, a xiąże Wellington, który od początku patrzał krzywym okiem na zajęcie Algieru, korzystać zechce z dogodney pory założenia także osady na brzegu afrykańskim, przy wzmagającem się zawikłaniu w Tripolis. Nadto, Sidi Ali jest przyjacielem Francyi, co jest dostateczną przyczyną dla zawistney Anglii do działania wszelkiemi sposobami przeciw niemu. Przy tey sposobności wypada rządowi francuskiemu rozwinąć całą swoją energią. Naybardziey zaś potrzeba spiesznie wysłać okręty wojenne, bo inaczey pomoc francuska dla Sidi Ali mogłaby za późno przybyć.»

Wielkie wrażenie w całey Francyi zrobiła decyzya izby deputowanych, z d. 7. Grudnia. Wiadomo, iż zaraz w pierwszym dniu

(2) 231 zakonników. 68 zakonnic.
(3) 58 zakonników, 5 zakonnic.

otwarcia izb (dnia 1 Grudnia) minister spraw zagranicznych (Rigny) oświadczył, że jeźliby kto z członków izby żądał jakich objaśnień od ministrów, iż są gotowi dać je izbie bezzwłocznie. Oświadczenie to ponowił tegoż dnia minister oświecenia (Guizot).

W skutku tego żądał dnia 2 Grudnia Pan Janvier, aby wyznaczony był dzień, w którymby ministrowie zdali izbie sprawę tak z wypadków poprzedzających ich dymmissyą i powrot do ministerstwa, jak niemniey wyłożyli główne zasady swego systematu.

Wyznaczono do tego d. 5 Grudnia. Wystąpił Pan Thiers, i wyłożył systemat, jakiego on i jego koledzy dotąd się trzymali, s temat tak zwany *odporu.*

Po różnych mowach przeciw i za tym systematem, oraz po rozprawach o duchu adressu, który izba deputowanych przed odroczeniem swojem podała była w odpowiedzi na mowę od tronu, i w którym różnych zmian żądała, wniósł P. Dupin, aby wydano następującą decyzyą: »Izba, obstając przy swoim adressie, przechodzi do porządku dziennego.»

Przeyście do porządku dziennego, to jest rozpoczęcie narad nad przedmiotem, który z porządku dziennego przychodził pod rozpoznanie izby, było zupełnie stósownem do rzeczy, i wszystkie objaśnienia kończą się na tem, że po ich wysłuchaniu, izba wraca do narad sobie właściwych.

Ale chodziło o to, czyli w decyzyi téy mającéy się wydać w skutku złożonych objaśnień, izba ma objaśnienia te uznać za dostateczne i zaspokajające ją, czyli ma pochwalić system ministrów, lub przeciwnie.

Gdyby izba przyjęła była wniosek Pana Dupin, byłaby oczywiście zganiła systemat dotychczesny, i nadała adressowi swemu dosyć dwuznacznemu, znaczenie dla ministrów nieprzychylne.

Pan Sauzet żądał, aby izba bez żadnych dodatków oświadczyła po prostu, iż »przechodzi do poryądku dziennego.» *(D. P.)*

Doniesienia.

UWIADOMIENIE LITERACKIE.

Nakładem niżey podpisaney księgarni wyjdzie w krótkim czasie, i prenumerować można w księgarni D. E. Friedleina w Krakowie, *dokładny Słownik Polsko-Niemiecki*; krytycznie wypracowany przez *Krzysztofa Celestyna Mrongowiusza.* Imie to miłośnika literatury Sławiańskiey, a osobliwie polskiey znane już Publiczności z jego dzieł filologicznych a mianowicie z wydania słownika Niemiecko polskiego za naylepszy powszechnie uznanego, można się więc spodziewać że i niniejsze dzieło jako owoc kilkoletniey nowey pracy dążącey do ułatwienia nauki języka Polskiego i Niemieckiego odpowie oczekiwaniu znawców obydwóch tych języków.

Dzieło to wyidzie w formacie in 4to ścisłym drukiem i obeymować będzie 80 do 90 arkuszy za które prenumerata wynosi tylko złp. 25. Po wyiściu zaś samego dzieła zostanie ona podwyszoną do złp. 36.

Niemiecko polski słownik tegoż autora wyidzie podobnież w roku przyszłym w nowym i powiększonym wydaniu.

Królewiec dnia 12 listopada 1834 r.

Bracia *Bomträger.*

Podpisany ninieyszym oświadczam kogoby to interessować mogło, a szczególniey handlujących, iż gdy wszystko za gotową zapłatę kupuję, samemu sobie poszkodowanie przypisze ktokolwiek by na kredyt i komukolwiek na konto podpisanego dawał.

Józef Otowski.

PLAN LOTERYI KLASSYCZNEY
Królestwa Polskiego.

jest bardzo korzystnie dla grających urządzony zawiera albowiem w sobie 26,000 Losów wygrywających, między któremi główna wygrana:

900,000 Złp. wynosi,

a w szczęśliwym zdarzeniu, nawet milijon Złp. na jeden los wygrać można.

Losów do 1. klassy całych po 16, połowych po 8, jednych trzecich części po zł. 5, gr. 10 i jednych dziesiątych po złp. 1. gr. 15. dostać można w kantorze J. Louis. (3r.)